

Rozmowy wokół kryzysu nuklearnego w Ałmaty – autopromocja Kazachstanu

Aleksandra Jarosiewicz, Rozmowy wokół kryzysu nuklearnego w Ałmaty –
autopromocja Kazachstanu

25–26 lutego w Ałmaty miała miejsce kolejna runda rozmów na temat rozwiązania kryzysu wokół programu nuklearnego Iranu. Negocjacje odbyły się w formacie 5+1 (Rosja, Chiny, Francja, USA, Wielka Brytania plus Niemcy), w ich trakcie zaproponowano złagodzenie sankcji ONZ wobec Iranu w zamian za wyhamowanie programu wzbogacania uranu. Rozmowy nie przyniosły przełomu, ustalono natomiast, że techniczna runda negocjacji odbędzie się w marcu w Stambule, a kolejne rozmowy na szczeblu politycznym w Ałmaty 5–6 kwietnia.

Komentarz

- Rozmowy w Ałmaty nie przyniosły przełomu w kryzysie wokół irańskiego programu nuklearnego, co jest związane zarówno ze skalą różnic między stronami, jak też oczekiwaniem na czerwcowe wybory prezydenckie w Iranie. Mimo to komunikaty stron po spotkaniu były umiarkowanie pozytywne, co znalazło wyraz w zapowiedzi kolejnej rundy rozmów (m.in. w Ałmaty).
- Kazachstan nie odgrywał aktywnej roli w negocjacjach: nie jest ani stroną, ani mediatorem w kryzysie związanym z irańskim programem atomowym. Mimo to samo uzyskanie statusu gospodarza rozmów było sukcesem kazachstańskiej dyplomacji. Tego rodzaju zabiegami Kazachstan szuka bowiem sposobu na podniesienie swojej rangi międzynarodowej, prezentując się jako państwo neutralnie przyjazne i odpowiedzialne w sferze nuklearnej.
- Aktywność Kazachstanu w sektorze uranowym wynika z uwarunkowań historycznych oraz pozycji na rynku uranu (15% światowych zasobów tego surowca wg World Nuclear Association; od 2009 roku największy producent na świecie). Po rozpadzie ZSRR Kazachstan w obawie o bezpieczeństwo dobrowolnie pozbył się sowieckiej broni atomowej współpracując z USA oraz zamknął poligon nuklearny w Semipałatyńsku. Z czasem uczynił z kwestii uranowych ważne narzędzie autopromocji na arenie międzynarodowej i stał się uczestnikiem wszystkich najważniejszych forów, na których dyskutowane są kwestie nuklearne. Obecnie Astana zabiega o utworzenie pod

auspicjami MAEA banku paliwa nuklearnego na swoim terytorium. Bank ten może stać się elementem ewentualnego rozwiązania irańskiego programu atomowego. W tym kontekście negocjacje stały się pretekstem do akcji promocyjnej kraju i przypomnienia roli Kazachstanu (a personalnie prezydenta Nursułtana Nazarbajewa) w inicjatywach związanych z nierozprzestrzenianiem broni jądrowej.

- Dotychczasowe efekty działalności dyplomacji Kazachstanu, m.in. właśnie ostatnie rozmowy, potwierdzają, że Astana jest coraz częściej postrzegana jako partner w kwestiach nuklearnych przez społeczność międzynarodową. Jednocześnie promowanie takiego wizerunku Kazachstanu ma odciągnąć uwagę społeczności międzynarodowej i społeczeństwa od szeregu problemów związanych z demokracją, naruszeniami praw człowieka, stabilnością wewnętrzną (nierozwiązana kwestia sukcesji, problem radykalizmu islamskiego) i narastającymi napięciami społecznymi wywołanymi m.in. nierówną dystrybucją dóbr z sektora naftowego.